

Bochnia dnia. 26.- VII. 1936 r.

Kochana Siostró ten pierwszy list odebrałem
od ciebie 17 maja to w tenorás leżałem na
izbie chorych leżałem na gardło jak iem
go dostał to iebym cię nie sygnął to iem
go psecrytał z dresieć vary, a ten drugi list
odebrałem osmego lipca totem w tenorás odchodzą
na workę również go psecrytałem tak samo jak
ten pierwszy, bo przecież miałem trochę

wolnej chwili do psecrytania. Na te oba listy
bardzo ci dziękuję Kochana siostró, a ty się
denerwujesz i gniewasz czemu ci tak długo
nie odpisuję, przecież powinnaś wiedzieć jak
wojaka bywa nie tak jak w gwoli, bo w naszym
formacyji to niema nigdy czasu, ani w dzień
powrzedni ani w niedziele wolno do napisania
listu.

Bo stale jest dosi roboty nie tak jak w innej
formacyji naprzyklad w piechocie bo maja chociaz
nieduiele wolnom do napisania listu, przecier' ros
mi tak duzo wiecej listow nie napisala
zaledwie jeden list, a tak sie gnicwasz, bo
jak bys byla ro mojem polowieniu to niewiadomo
czy bys chociaz z jeden napisala. Drugi raz lezalem
w izbie chorych na nogi bo mnie bardzo
~~blado~~ nie moglam wcale chodzic, na izbe chorych
musieli mi dac klomia z dywizjoni, bo bym byl tam
zaszedl jest przeszo kilometry drogi, na izbie
chorych lezalem tydzien rano, potem juz mnie nie bolaly
At teraz ci powiem ze pisalem jeden list do Brata
Antka to mi dopiero odpisal za dwa tygodnie
nie mi tam nowego nie pisal, pisal mi tylko
ze lamenta czelechnik przebil nozem, ale tego, albo co
to mi wiem Kochana siostrwo to mi olem napisz.
w liście.

Kochana Siostrzo nie przejmuj się o to wszystko
tylko jak możesz tak rob a Bóg ci da i
pomatu pomatu to wszystko zrobisz ja też się
martwię i bym mog wstąpić i jechać do domu
to ci dopomogę. Kochana siostrzo jak się zimiwa
zrobiło czy się już posiedziła albo poruszyła to tutaj
to już ożniwoch dawno zapomniała i powodu tego
ze gorączki są bardzo durne poszłaś zimiwa to ^{z. t.}
w końcu cieważ napisz mi kto ci iść albo zwor

Piszesz mi że ja się nie interesuję przecież nie mogę
ci na tydzień pisać albo ^{albo} sześć listów pisać i bym ci napisać
Teraz napisze ci że jakbym chciał to bym był dostał
urlop na Piotra i Pawła ale mi się na pięć dni nie
opłacało jechać i pytasz się jak długo będzie służył
wrażliwość to przecież sam nie wiem ale mi się
zdaje że półtora roku bo prawdo podobnie
służyć struili w Taborach czy we frzyttlich
formacyjach to nie wiem tego.

Byliśmy tagie na manewrach od 15 czerwca do
5 lipca to nam dali doś z nami byli tagie rezerwista
jaki się rozciągała cała kolumna to i 3 kilometry
najpierw szli pierzo, potem na koniach na koniu
wazy taborowe (teraz znowu mamy mieć nabrak
wózów i koni cywilnych około 200 par po powrocie
zapłacili im od pary po 15 zł. Teraz znowu mamy
mieć kurczenie ale nie wiem kiedy jeszcze niechże
chociaż wcinie cośkolwiek umiemy a tu jeszcze do tego
co drugą noc straża, ośro pytał się czy od Jasiaka odbieg
piedze nie odebrałem. 22go byliśmy na wybiecie w
^{opryszczaliśmy 25)} Krakowie (rozstrzelało nas karabego p. 1. ale zwinęliśmy
dużo ciekawych rzeczy najpierw byliśmy na wojnie
gdzie zypion kopie marzałkowi, ^{w Kropie} potem w katedrze
i na wawelskiej i w kurzenie wdrumem w garstypierze
i wielomnych ^{innych} rzeczach. Poniżej te pare słów pozdrawiam
cię mile i serdecznie Kochana siostrę. Pozdrawiam
tagie rodzinę Stepmów i Chębraniów Kłogów
i Kłaniamy. Pozostać Twój Brat Kłoboszyński Kłoboszyński